

Sygn. akt VI K (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w (...), Wydział VI Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Adrianna Saganty - Robaszkiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Aneta Morbach

przy udziale Prokuratora – A. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 7 października 2016 r., 25 listopada 2016 r., 7 grudnia 2016 r. oraz 21 grudnia 2016 r. sprawy

D. M. (1) (M.), syna B. i R. z domu S.,

urodzonego (...) w R.

oskarżonego, o to, że:

w dniu 25 lutego 2016 r. w R. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości 1,7 promila alkoholu we krwi,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

1. uniewinnia oskarżonego D. M. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest przestępstwa z art. 178a § 1 kk;
2. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego D. M. (1) kwotę 852 zł (osiemset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem wydatków poniesionych na ustanowienie obrońcy z wyboru w sprawie;
3. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI K (...)

UZASADNIENIE

W dniu 25 lutego 2016 r. około godziny 21:00 w R. na ul. (...) oskarżony D. M. (1) prowadził samochód marki A. (...) o nr rej. (...). Pasażerem pojazdu był ojciec oskarżonego B. M.. Oskarżony prowadził ww. pojazd ze znaczną prędkością, na skutek czego na wysokości budynku przy ul. (...), utracił panowanie nad pojazdem na łuku drogi w prawo, gdzie uszkodził znak pionowy przejście dla pieszych, a następnie po przejechaniu około 20-30 metrów wjechał w rów znajdujący się po prawej stronie jezdni i tam się zatrzymał.

Powyższe zdarzenie obserwowała M. P., która w tym czasie wyprowadzała psy. O powyższym zdarzeniu zawiadomiła Policję mając podejrzenie, że kierowca ww. pojazdu może być pod wpływem alkoholu.

W tym dniu w godzinach od 14:00 do 22:00 służbę pełnili funkcjonariusze Policji w osobach st. sierż. D. M. (2) i sierż. szt. K. S.. Około godziny 21:10 z polecenia Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w R. udali się na

ul. (...), gdzie według zgłoszenia miało dojść do zdarzenia drogowego z udziałem jednego pojazdu. Na miejscu zdarzenia funkcjonariusze Policji zastali M. P., która zdała im relację z przebiegu zdarzenia.

Funkcjonariusze Policji udali się w penetrację terenu w poszukiwaniu kierowcy i pasażera ww. pojazdu, jednakże z wynikiem negatywnym.

Na miejscu zdarzenia ustalono, że pojazd posiada liczne odkształcenia i zarysowania. Nie dostrzeżono ingerencji w zamki oraz stacyjkę pojazdu. Pojazd został pozostawiony zamknięty. Za pomocą Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w R. ustalono, że właścicielem pojazdu jest oskarżony. Funkcjonariusze Policji udali się pod wskazanym im adres zamieszkania oskarżonego, gdzie nikogo nie zastano. Jak się później okazało adres ten był nieprawidłowy.

Około godziny 23:55 funkcjonariusze Straży Miejskiej w osobach K. K. (1) i P. S., jadąc ul. (...) w R., zauważyli ślady hamowania i przewrócony znak przejścia dla pieszych. Udali się w miejsce gdzie prowadziły ślady hamowania, gdzie zastali oskarżonego oraz jego ojca, a także uszkodzony pojazd.

O powyższym zdarzeniu funkcjonariusze Straży Miejskiej powiadomili Policję.

Około godziny 00:00 na miejsce zdarzenia z polecenia Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w R. udali się funkcjonariusze Policji sierż. D. H. i st. sierż. K. K. (2), którzy pełnili służbę w godzinach od 22:00 do 6:00. Na miejscu funkcjonariusze Policji zastali oskarżonego D. M. (1), jego ojca B. M. oraz patrol Straży Miejskiej.

Z uwagi na podejrzenie, iż oskarżony prowadził pojazd po spożyciu alkoholu, a nadto z uwagi na fakt, że oskarżony przyznał, iż po zdarzeniu spożywał alkohol funkcjonariusze Policji udali się z oskarżonym do Komendy Miejskiej Policji w R., gdzie oskarżony został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu na urządzeniu Alkomat V 5.4. Wynik pierwszego badania o godzinie 00:22 wyniósł 1,20 ‰ w wydychanym powietrzu, wynik drugiego badania o godzinie 00:24 wyniósł 1,11 ‰, wynik trzeciego badania o godzinie 00:59 wyniósł 1,07 ‰, zaś wynik ostatniego czwartego badania o godzinie 01:31 wyniósł 0,95 ‰.

Z uwagi na podejrzenie kierowania przez oskarżonego pojazdem w stanie nietrzeźwości funkcjonariusze Policji zatrzymali oskarżonemu prawo jazdy za pokwitowaniem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o częściowe wyjaśnienia oskarżonego D. M. (1) k. 25-27, 56-57, 78-79, 100-100v, zeznania świadka M. P. k. 3-6, 45, 117v, zeznania świadka D. M. (2) k. 42, 118, zeznania świadka K. K. (1) k. 50, 125v, zeznania świadka K. K. (2) k. 52, 126, zeznania świadka D. G. k. 63, 125v oraz dokumenty w postaci: notatek urzędowych k. 1, 7, 67, protokołu oględzin pojazdu k. 2, dokumentacji fotograficznej k. 8, protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 9-10, świadectw wzorcowania k. 11, pisemnej opinii biegłej K. P. k. 33-35, pierwszej pisemnej opinii uzupełniającej biegłej K. P. k. 68, drugiej pisemnej opinii uzupełniającej biegłej K. P. k. 73-74, ustnej opinii uzupełniającej biegłej K. P. k. 129-129v.

Oskarżony D. M. (1) urodził się (...) Posiada wykształcenie średnie. Z zawodu jest elektrykiem. Pracuje w KWK (...). Otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2800 zł netto. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu.

Oskarżony był dotychczas dwukrotnie skazany za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

(dowód: dane o podejrzanym k. 28, karta karna k. 39, 115-116, 123-124, oświadczenia oskarżonego k. 100)

Oskarżony D. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku pierwszego i drugiego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień.

Oskarżony złożył wyjaśnienia dopiero po sporządzeniu przez biegłą K. P. drugiej opinii uzupełniającej, w której biegła wskazała jaką ilość alkoholu oskarżony musiałby spożyć po zdarzeniu, aby o godz. 00:22 osiągnąć wynik 1,2 ‰ alkoholu

w wydychanym powietrzu.

Oskarżony wyjaśnił wówczas, że jadąc samochodem wraz z ojcem nie zapanował nad pojazdem i wypadł z drogi. Było to pomiędzy 20:30 a 21:00. Wyjaśnił, że w chwili zdarzenia był trzeźwy. Po zdarzeniu był zdenerwowany, nie potrafił zebrać myśli, albowiem rozbił nowo zakupiony samochód, na który pożyczył pieniądze od rodziców. Wspólnie z ojcem podjęli decyzję, aby udać się do domu, uspokoić się i ustalić dalszy plan działania. Celem uspokojenia wspólnie z ojcem przed godziną 23:00 postanowił napić się wódki. Otworzyli wódkę Ż. Białą 0,7 litra. W bardzo krótkim czasie wypili wspólnie ponad pół litra wódki. Wskazał, że pili równo, niczego nie jedli. Po wypiciu alkoholu wpadli na pomysł, aby wrócić na miejsce zdarzenia i zrobić porządek z samochodem.

W toku postępowania sądowego oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim opisywał okoliczności w jakich doszło do utraty panowania przez niego nad pojazdem.

W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korelowały z zeznaniami świadka M. P., której Sąd dał wiarę. Sąd zważył, że świadek jest osobą obcą dla oskarżonego, nie zainteresowaną sposobem rozstrzygnięcia sprawy. Zeznania świadka były logiczne, spójne i konsekwentne.

Świadek M. P. w postępowaniu przygotowawczym zeznała, że w dniu zdarzenia około godziny 21:00 zauważyła samochód marki A. (...) koloru czarnego, który jechał bardzo szybko. Następnie świadek usłyszała odgłos tak jakby przy wypadku, po czym zauważyła, że ww. pojazd wypadł z drogi, uszkodził znak przejścia dla pieszych, a następnie widziała jak z pojazdu wybiegły dwie osoby, prawdopodobnie mężczyźni. W toku kolejnego przesłuchania dodała, że samochód jechał prosto, nie wykonywał żadnych manewrów skręcania w lewo i w prawo. W toku postępowania sądowego świadek podtrzymała swoje wcześniejsze zeznania. Dodała, że w jej ocenie samochód marki A. (...) poruszał się z prędkością powyżej 100 km/h.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań ww. świadka.

Sąd uznał natomiast za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej czasu i ilości spożytego alkoholu.

W powyższym zakresie Sąd zważył, że oskarżony początkowo odmawiał składania wyjaśnień. Dopiero po sporządzeniu przez biegłą K. P. drugiej opinii uzupełniającej, w której biegła wskazała jaką ilość alkoholu oskarżony musiałby spożyć po zdarzeniu, aby o godz. 00:22 osiągnąć wynik 1,2 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu oskarżony wyjaśnił, że wspólnie z ojcem przed godziną 23:00 postanowił napić się wódki. Wskazał, że otworzyli wódkę Ż. Białą 0,7 litra. W bardzo krótkim czasie wypili wspólnie ponad pół litra wódki. Wskazał, że pili równo, niczego nie jedli.

Sąd doszedł do nieodpartego wniosku, iż zaprezentowana przez oskarżonego w złożonych wyjaśnieniach, nie wspartych żadnym innym wiarygodnym dowodem, wersja wydarzeń stanowiła jedynie realizację jego linii obrony. Za powyższym przemawia przede wszystkim moment, w którym oskarżony zdecydował się złożyć wyjaśnienia, co miało miejsce jak już wskazano, dopiero po sporządzeniu przez biegłą drugiej opinii uzupełniającej. Co przy tym istotne, wyjaśnienia oskarżonego w powyższym zakresie w pełni korelowały z twierdzeniami biegłej co do czasu i ilości spożytego alkoholu.

Dodatkowo za powyższą oceną przemawia fakt, że powyższe wyjaśnienia oskarżonego pozostawały w sprzeczności z oświadczeniami oskarżonego złożonymi do protokołu badania stanu trzeźwości, gdzie oskarżony wskazał m.in. na spożycie wódki o godz. 19:40.

W oparciu o powyższe Sąd uznał, że w niniejszej sprawie ustaleń co do czasu i ilości spożytego przez oskarżonego alkoholu nie można czynić w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego z uwagi na jego niekonsekwencję.

Sąd miał przy tym na uwadze, że biegła K. P. wskazała, że stężenia alkoholu w powietrzu wydychanym nie pochodzą od wypicia 1 litra piwa w dniu 25 lutego

2016 r. o godzinie 10:00 lub 10:40, jak wskazał oskarżony do protokołu z badania stanu trzeźwości. Biegła wyjaśniła, że zadeklarowany alkohol uległby całkowitej eliminacji do godziny 18:30. Dalej biegła wskazała, że stężenie alkoholu w powietrzu wydychanym nie pochodzą od wypicia 0,5 litra wódki w dniu 25 lutego 2016 r. o godz. 19:40, jak wskazał oskarżony do protokołu z badania stanu trzeźwości.

Nadto, dla oceny wiarygodności oświadczeń oskarżonego co do czasu i ilości spożytego alkoholu zawartych w protokole badania stanu trzeźwości istotne były zeznania świadka funkcjonariusza Policji K. K. (2), który w swoich zeznaniach opisał w jaki sposób znalazł się na miejscu zdarzenia oraz w jaki sposób zachowywał się oskarżony. Mianowicie zeznał, że oskarżony nie był w stanie wytłumaczyć dlaczego utracił panowanie nad pojazdem oraz dlaczego pozostawił pojazd na miejscu zdarzenia, a sam udał się do swojego miejsca zamieszkania. Zeznał, że zarówno oskarżony, jak i jego ojciec byli pod wpływem alkoholu. Oskarżony oświadczył świadkowi, że po zdarzeniu wraz z ojcem udali się do domu, gdzie pili wódkę. Nie wskazywał w jakiej ilości. Zeznał, że z uwagi na podejrzenie prowadzenia pojazdu przez oskarżonego w stanie nietrzeźwości udano się wraz

z oskarżonym do Komendy Miejskiej Policji w R. gdzie przeprowadzono badania jego stanu trzeźwości. Zeznał, że gdy wynik badania okazał się pozytywny oskarżony na pytanie o której godzinie spożywał alkohol i w jakiej ilości „coś sobie policzył”

i stwierdził, że wypił 0,5 litra wódki o godzinie 19:40. Oskarżony odmówił podpisu pod protokołem badania stanu trzeźwości nie zgadzając się z opisem, że czynności badania dokonano w związku z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości. Świadek dodał, że oskarżony w trakcie przeprowadzanych z nim czynności był komunikatywny, jednak jego wypowiedzi często były nie logiczne i sprawiał wrażenie jakby z kimś rozmawiał, do kogoś mówił.

W toku postępowania sądowego świadek dodał, że w sprawie dochodziło do niejasności kiedy oskarżony spożywał alkohol, tj. czy przed czy po zdarzeniu. Oskarżony

z jednej strony wskazywał kiedy spożywał alkohol, co sugerowało, że przed zdarzeniem, natomiast na pytanie czy był trzeźwy w trakcie zdarzenia odpowiadał, że tak. Świadek wskazał, że kontakt z oskarżonym był utrudniony, oskarżony nie był komunikatywny, nie był w stanie rozsądnie się wypowiadać. Świadek wskazał, że w jego ocenie oskarżony nie do końca był świadomy swoich wypowiedzi oraz swojego zachowania. Zeznał, że oskarżony długo się zastanawiał nad odpowiedziami na najprostsze pytania. Wskazał, że to właśnie miał myśli zeznając wcześniej, że oskarżony coś sobie policzył zanim odpowiedział na pytanie kiedy i ile alkoholu spożył. Zeznał, że nie wie czy oskarżony liczył czas czy ilość spożytego alkoholu. Zeznał również, że dla oskarżonego było oczywiste, że w momencie zdarzenia był trzeźwy, natomiast podawał inną godzinę spożycia alkoholu. Dodał również, że w jego ocenie oskarżony nie do końca był świadomy tego co się dzieje.

W ocenie Sądu, brak było jakichkolwiek powodów aby odmówić wiarygodności

i szczerości zeznaniom świadka funkcjonariusza Policji K. K. (2), który przeprowadzał czynności w związku z zarzuconym oskarżonemu czynem. Świadek nie był

w jakikolwiek sposób zainteresowany wynikiem prowadzonego postępowania i nie starał się bezpodstawnie obciążyć oskarżonego odpowiedzialnością za niepopelnione przestępstwo, jak też zwolnić go z takiej odpowiedzialności. Zeznania świadka nie odnosiły się nawet bezpośrednio do przebiegu zdarzenia lecz opisywały jedynie przebieg czynności podjętych

w związku z przeprowadzoną interwencją.

Zeznania świadka K. K. (2) w zakresie w jakim wskazywał, że oskarżony twierdził, iż był trzeźwy w chwili zdarzenia korelują z zeznaniami świadka K. K. (1), funkcjonariusza Straży Miejskiej, który w swoich zeznaniach opisał w jakich okolicznościach na miejscu zdarzenia zastał oskarżonego oraz jego ojca. Oskarżony opisał ww. świadkowi w jaki sposób utracił panowanie nad pojazdem oraz wskazał, że po zdarzeniu wspólnie z ojcem spożywał alkohol aby się

uspokoić. Oskarżony wyjaśnił, że samochód posiada od dwóch tygodni. Kiedy jechał samochodem wraz z ojcem chciał mu się pochwalić samochodem, lecz nie przypuszczał, że ma on taką moc, na skutek czego jadąc nie zapanował nad pojazdem i wypadł z drogi. Oskarżony nie wskazywał świadkowi jakiego rodzaju alkohol spożywał i w jakiej ilości, jednak oświadczył, że przed zdarzeniem alkoholu nie spożywał.

Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadka uznając je za szczere, logiczne i spójne.

Pomimo faktu, iż Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do czasu i ilości spożytego przez niego alkoholu Sąd nie znalazł podstaw by zakwestionować prawdziwość oświadczenia oskarżonego, iż nie popełnił on zarzucanego mu czynu. Żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie podważał w pełnym zakresie wiarygodności jego wyjaśnień odnośnie kwestii dotyczącej sprawstwa, a więc w tym zakresie, że w czasie prowadzenia pojazdu był trzeźwy. Niewiarygodne tłumaczenia oskarżonego, w żadnym razie nie odbierały wiarygodności jego nieprzyznaniu się do popełnienia zarzucanego czynu, skoro nie można było ustalić w żaden sposób zawartości alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu lub we krwi w czasie zdarzenia opisanego w zarzucie aktu oskarżenia.

W szczególności wobec wykluczenia przez wnioski opinii biegłej prawdziwości oświadczenia oskarżonego złożonego do protokołu badania stanu trzeźwości, brak było podstaw do opierania na nich ustaleń w tym przedmiocie.

W ocenie Sądu, brak było jakichkolwiek powodów aby odmówić wiarygodności i szczerości zeznaniom świadków – funkcjonariuszy Policji D. G. i D. M. (2). Funkcjonariuszka Policji D. G. w swoich zeznaniach opisała jakimi urządzeniami pomiarowymi do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu dysponuje Komenda Miejska Policji w R.. Z kolei funkcjonariusz Policji D. M. (2) w swoich zeznaniach opisał relację z przebiegu zdarzenia świadka M. P. oraz okoliczności związane z próbą wyjaśnienia sytuacji z oskarżonym w jego miejscu zamieszkania, jednakże pod nieprawidłowym adresem. Świadkowie ci nie byli w jakikolwiek sposób zainteresowani wynikiem prowadzonego postępowania i nie starali się bezpodstawnie obciążyć oskarżonego odpowiedzialnością za niepopelnione przestępstwo, jak też zwolnić go z takiej odpowiedzialności.

Świadek B. M., ojciec oskarżonego, skorzystał z przysługującego mu prawa do domowy składania zeznań.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, których autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości i których strony nie kwestionowały.

Sąd uznał za rzetelną, fachową i wyczerpującą opinię biegłej z zakresu rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi K. P.. Biegła ta zarówno jako praktyk przeprowadzający badania toksykologiczne, jak i doświadczony biegły sądowy, dysponowała wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Biegła sądowa K. P. w opinii pisemnej wskazała w oparciu o wyniki badań powietrza wydychanego przez oskarżonego, że u oskarżonego zakończona była faza wchłaniania alkoholu z przewodu pokarmowego i występowała już faza eliminacji alkoholu

z organizmu. Biegła wskazała, że stężenia alkoholu w powietrzu wydychanym nie pochodzą od wypicia 1 litra piwa w dniu 25 lutego 2016 r. o godzinie 10:00 lub 10:40, jak wskazał oskarżony do protokołu z badania stanu trzeźwości. Biegła wyjaśniła, że zadeklarowany alkohol uległby całkowitej eliminacji do godziny 18:30. Dalej biegła wskazała, że stężenie alkoholu w powietrzu wydychanym nie pochodzą od wypicia 0,5 litra wódki w dniu 25 lutego 2016 r. o godz. 19:40, jak wskazał oskarżony do protokołu z badania stanu trzeźwości.

Biegła wskazała, że jeżeli przyjąć, iż alkohol lub napój alkoholowy został w całości wypity przed zdarzeniem i był do czasu zdarzenia całkowicie wchłonięty, to biorąc pod uwagę średni współczynnik eliminacji alkoholu z organizmu wynoszący 0,15 ‰/godz. uznać należy, że oskarżony w dniu 25 lutego 2016 r. około godziny 21:00 znajdował się w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu wynosiło 1,7 ‰.

Sąd pominął ustalenia poczynione przez biegłą w pierwszej opinii pisemnej w tej części w której były one czynione w oparciu o zeznania złożone przez oskarżonego

w charakterze świadka, a także w oparciu o zeznania ojca oskarżonego B. M., który następnie skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania zeznań.

Powyższe wnioski co stanu nietrzeźwości oskarżonego biegła podtrzymała w pierwszej uzupełniającej opinii pisemnej.

W drugiej uzupełniającej opinii pisemnej biegła wskazała dodatkowo, że aby uzyskać stężenie alkoholu w organizmie 1,2 ‰ przy uwzględnieniu masy ciała oskarżonego 105 kg należałoby spożyć jednorazowo 276 ml wódki 40% lub 2 litry piwa 5,6%. Biegła wskazała, że zakładając hipotetycznie, że stężenie alkoholu u oskarżonego w dniu 26 lutego 2016 r. o godz. 00:22 byłoby maksymalnym stężeniem alkoholu w jego organizmie i wynosiło 1,2 ‰ wówczas jednorazowe spożycie alkoholu w ilości 276 ml wódki 40% lub 2 litry piwa 5,6% mogłoby nastąpić w dniu 25 lutego 2016 r. około godziny 22:50 – jeżeli alkohol spożywany był na czczo lub około godziny 21:20 – jeżeli alkohol spożywany był po posiłku.

Biegła wskazała, że skoro oskarżony nie zadeklarował spożycia alkoholu w wyżej wskazanych ilościach i czasie zasadnym było przeprowadzenie rachunku retrospektywnego, stąd biegła podtrzymała wnioski zawarte w swoich wcześniejszych opiniach.

W toku postępowania sądowego w trakcie składania ustnej opinii uzupełniającej biegła K. P. podtrzymała swoje wcześniejsze opinie w szczególności w tym zakresie w którym wskazała, że opierając się tylko na wynikach badań zawartości alkoholu

w wydychanym powietrzu można przyjąć, że oskarżony spożywał alkohol wyłącznie po zdarzeniu. Dodała, że gdyby oskarżony spożył alkohol o godzinie 19:40 w zadeklarowanej ilości wówczas o godzinie 00:22 stężenie alkoholu w jego organizmie wynosiłoby 1,6 ‰. To oznacza, że oskarżony musiałby spożyć mniejszą ilość alkoholu niż zadeklarowana.

Wyżej wskazane opinie biegłej K. P., ocenienie wspólnie, wyczerpująco udzieliły odpowiedzi na wszystkie postawione biegłej pytania.

Sąd miał w polu widzenia, że biegła w pisemnych opiniach wskazała, iż jeżeli przyjąć, iż alkohol lub napój alkoholowy został w całości wypity przed zdarzeniem i był do czasu zdarzenia całkowicie wchłonięty, to biorąc pod uwagę średni współczynnik eliminacji alkoholu z organizmu wynoszący 0,15 ‰/godz. uznać należy, że oskarżony w dniu 25 lutego 2016 r. około godziny 21:00 znajdował się w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu wynosiło 1,7 ‰.

Jak wyjaśniła to biegła, w czasie składania ustnej opinii uzupełniającej, założenie takie co do czasu spożycia alkoholu przyjęła z uwagi na uznanie wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne, co doprowadziło ją z kolei do wniosku, że skoro oskarżony składa niewiarygodne wyjaśnienia, to na pewno alkohol spożywał tylko i wyłącznie przed zarzucanym mu prowadzeniem pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Jak wyjaśniła to biegła w swej opinii ustnej uzupełniającej, tylko przyjęcie takich założeń umożliwiło jej sporządzenie w ogóle opinii z zakresu rachunku retrospektywnego zawartości alkoholu etylowego we krwi. Gdyby takich założeń biegła nie przyjęła, w ogóle nie mogłaby sformułować wniosków opinii i odpowiedzieć na pytanie zadane przez organ zlecający sporządzenie opinii.

Odnosząc się do tego założenia biegła przyznała, że nie mogło być one przyjęte w oparciu o wyniki badań na zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Jak bowiem wskazała biegła, aby uzyskać stężenie alkoholu w organizmie 1,2 ‰ przy uwzględnieniu masy ciała oskarżonego 105 kg należałoby spożyć jednorazowo 276 ml wódki 40% lub 2 litry piwa 5,6%. Biegła wskazała, że zakładając hipotetycznie, że stężenie alkoholu u oskarżonego w dniu 26 lutego 2016 r. o godz. 00:22 byłoby maksymalnym stężeniem alkoholu w jego organizmie i wynosiło 1,2 ‰ wówczas jednorazowe spożycie alkoholu w ilości 276 ml wódki 40% lub 2 litry piwa 5,6% mogłoby nastąpić w dniu 25 lutego 2016 r. około godziny 22:50 – jeżeli alkohol spożywany był na czczo lub około godziny 21:20 – jeżeli alkohol spożywany był po posiłku.

Wskazać należy jednakże, że jak wynika to z opinii biegłej nie narzucała ona swego przekonania w zakresie czasu spożycia przez oskarżonego alkoholu organowi postępowania, albowiem wyraźnie zaznaczyła w treści opinii, że jej wnioski są prawidłowe jedynie wówczas jeżeli przyjmie się założenie, że alkohol lub napój alkoholowy został w całości wypity przez oskarżonego przed zdarzeniem i był do czasu zdarzenia całkowicie wchłonięty, a więc jeżeli wynik postępowania pozwoli P. na przyjęcie, że okoliczność ta znajduje oparcie w zgromadzonych w sprawie dowodach. Tym samym wskazać należy, że przyjęte przez biegłą w opinii pisemnej założenie nie dotyczące wiedzy specjalnej lecz wynikające z dokonania przez biegłą oceny wyjaśnień oskarżonego, nie deprecjonowało w żadnej mierze fachowości biegłej i nie mogło podważać zaufania do posiadanej przez nią wiedzy specjalnej.

W ten sposób, po sprecyzowaniu przez biegłą tego jak należy prawidłowo interpretować otrzymane wyniki badań stanu trzeźwości oskarżonego oraz po wyeliminowaniu założeń dla oskarżonego niekorzystnych, nie znajdujących oparcia w zgromadzonych w toku postępowania wiarygodnych dowodach, a odnoszących się do czasu spożycia alkoholu, okazało się, że wyniki badań stanu trzeźwości oskarżonego przeprowadzone w sprawie w rzeczywistości nie dowodził, że stan nietrzeźwości oskarżonego w czasie kierowania przez niego pojazdem wynosił 1,7 ‰ i już wówczas alkohol wypity wcześniej został w całości wchłonięty w jego organizmie.

Jak wskazała bowiem biegłą w toku postępowania sądowego w trakcie składania ustnej opinii uzupełniającej opierając się tylko na wynikach badań zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu można przyjąć, że oskarżony spożywał alkohol wyłącznie po zdarzeniu.

Nie było zatem usprawiedliwione w realiach niniejszej sprawy przyjęcie założenia, że w czasie prowadzenia samochodu przez oskarżonego był on już po spożyciu całego alkoholu. Wprost przeciwnie, jak wskazywała biegłą, zakładając hipotetycznie, że stężenie alkoholu u oskarżonego w dniu 26 lutego 2016 r. o godz. 00:22 byłoby maksymalnym stężeniem alkoholu w jego organizmie i wynosiło 1,2 ‰ wówczas jednorazowe spożycie alkoholu w ilości 276 ml wódki 40% lub 2 litry piwa 5,6% mogłoby nastąpić w dniu 25 lutego 2016 r. około godziny 22:50 – jeżeli alkohol spożywany był na czczo lub około godziny 21:20 – jeżeli alkohol spożywany był po posiłku, a zatem każdorazowo po zdarzeniu.

W konsekwencji powyższego w realiach niniejszej sprawy za całkowicie prawdopodobne uznać należało, że oskarżony całość alkoholu spożył po zdarzeniu, tym bardziej, że w żadnym razie nie wykluczały tego wyniki badań stanu jego trzeźwości. Natomiast z uwagi na brak jakichkolwiek danych pozwalających na ustalenie kiedy ewentualnie przed godziną 21:00 i w jakiej ilości oskarżony spożył alkohol oraz zupełny brak podstaw do uznania, że alkoholu nie spożywał już po godzinie 21:00, w żaden sposób nie można było ustalić jakie było stężenie tego alkoholu w jego organizmie w czasie zarzucanego czynu.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd uznał, iż oskarżonemu D. M. (1) nie można przypisać popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., konsekwencją czego było uniewinnienie oskarżonego. Zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. w razie stwierdzenia po otwarciu przewodu sądowego okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. sąd wydaje wyrok uniewinniający. Negatywną przesłanką procesową opisaną w art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. jest stwierdzenie, iż czynu nie popełniono.

W doktrynie przyjmuje się, iż przez „brak czynu” rozumieć należy zupełny brak zdarzenia, jak i brak elementów czynu w zdarzeniu (zachowania się człowieka), a także wykazanie niepopełnienia czynu przez podejrzanego (oskarżonego).

Jak wskazano powyżej, w myśl z art. 5 § 1 k.p.k. oskarżonego uważa się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie udowodniona. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 29 grudnia 2006 r., sygn. akt II K AKa 234/06 (opubl. KZS 2007/2/32) „domniemanie niewinności nie wymaga dowodzenia; to obalenie tego domniemania wymaga dowodów. Taki jest ciężar dowodzenia w procesie karnym”. Zgromadzone w obu fazach postępowania dowody nie doprowadziły do ustalenia winy oskarżonego. Z uwagi natomiast na domniemanie niewinności wyrok

uniewinniający zapada nie tylko wówczas, gdy udowodniono, że oskarżony jest niewinny, ale także - i przede wszystkim - wtedy, gdy nie udowodniono, że jest on winny zarzucanego mu czynu.

Wobec powyższego nie jest możliwe przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., gdyż zaprzeczył on by dokonał zarzucanego mu czynu, brak było przy tym jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu nakazującego przypisanie oskarżonemu popełnienia tego czynu.

Biorąc pod uwagę uniewinnienie D. M. (1) od zarzucanego mu czynu, kosztami postępowania został obciążony Skarbu Państwa.

Dalszą konsekwencją uniewinnienia oskarżonego było zasądzenie na jego rzecz kwoty 852 zł tytułem poniesionych wydatków na ustanowienie obrońcy w sprawie. Zasądzona kwota uwzględnia ilość rozpraw, w których uczestniczył obrońca oskarżonego.

Sygn. akt VI K (...)

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować;
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem oraz akta doręczyć Prok. Rej. w R.;
- 3) kal. 28 dni lub z wpływem.

R., dnia 17 stycznia 2017 r.